

Askanas, Kazimierz

O przestępczości nieletnich na terenie Płocka i powiatu płockiego w okresie międzywojennym

Notatki Płockie 10/2-32, 23-33

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O PRZESTĘPCZOŚCI NIELETNICH

na terenie Płocka i powiatu płockiego w okresie międzywojennym

Zasadnicze zmiany polityczne, społeczne i ekonomiczne, odróżniające okres obecny od okresu międzywojennego, pozwalają presumować głębokie przemiany w strukturze i etiologii przestępczości.

Dla badań kryminologicznych i wynikających stąd wniosków praktycznych wydaje się celowe dokonanie analizy porównawczej przestępczości w wymienionych okresach.

Poza ogólnym, makroskopowym ujęciem przestępczości w ramach ogólnokrajowych, szczególną wagę miałyby analiza, ograniczona do określonych rejonów, co wobec różnorodności warunków w poszczególnych częściach kraju może pozwolić na bardziej wnikliwe rozpoznanie zmian przestępczości, zacieśnionej do wyodrębnionego obszaru.

Zamieszczone tu uwagi, ograniczone do problematyki przestępczości nieletnich, są spostrzeżeniami marginesowymi, które nasunęły się w związku z większą pracą dotyczącą przestępczości na terenie rejonu płockiego.

Porównaniu przestępczości nieletnich w okresie powojennym z okresem przedwojennym na terenie rejonu płockiego, nieuprzedmiotowionego przed wojną, a intensywnie uprzemysławianego obecnie, stoi na przeszkodzie brak materiałów z okresu przedwojennego, w postaci danych statystycznych i akt.

Dotyczące przestępczości nieletnich w okresie międzywojennym materiały, uzyskane z obserwacji i ustaleń poczynionych w toku praktyki sądowej przez piszącego, oraz materiały informacyjne, pochodzące z dostępnych źródeł i relacji, umożliwiają przedstawienie tylko ogólnej charakterystyki zjawisk przestępczości nieletnich, na tle stosunków społecznych i warunków bytowych ludności rejonu.

Przedstawione dane odnoszą się do dwu wycinków okresu międzywojennego lat 1931—1932, oraz lat 1937—1938.

Wyprowadzenie danych liczbowych, możliwe tylko w najogólniejszym przybliżeniu, przy znacznej ostrożności badawczej, może stanowić podstawę do zróżnicowania przejawów przestępczości nieletnich na terenie powiatu i miasta w okresie międzywojennym i obecnie.

W tych warunkach wydaje się celowe podjęcie próby scharakteryzowania przestępczości nieletnich w okresie międzywojennym w oparciu o spostrzeżenia prawników-praktyków, póki pamięć o niej jest na tyle żywa, że pozwolić może na odtworzenie ogólnego obrazu przestępczości nieletnich w omawianym okresie na terenie miasta i powiatu płockiego.

I. Sytuacja społeczno-ekonomiczna nieletnich

Oczywista zależność przestępczości od warunków ekonomicznych, społecznych i politycznych rozpatrywanego okresu powoduje konieczność zarysowania sytuacji ekonomiczno-społecznej nieletnich w okresie międzywojennym.

Bezspornym jest fakt, że przygniatająca ilość przestępstw (nie tylko nieletnich) miała w okresie przedwojennym charakter ekonomiczny, sprowadzając się przeważnie do kradzieży dokonywanych z powodu biedy, niejednokrotnie skrajnej nędzy.

Te same warunki, powodujące zastraszającą sytuację mieszkaniową biedoty miejskiej i wiejskiej, stanowiły jedną z ważnych przyczyn przestępstw przeciwko moralności płciowej.

Również formy przedprzestępcze nieletnich: ucieczki z domu i włóczęgostwo (vagabondage), picie alkoholu, żebractwo i prostytutka, stanowiące równie pochyłą do przestępczości nieletnich, były przede wszystkim wynikiem warunków bytowych.

Warunki ekonomiczne, zarówno w mieście jak i na wsi, stanowiły główne czynniki sprawcze przestępczości okresu międzywojennego.

Fakt, że nieletni przestępcy pochodzili w tym okresie w ogromnej większości z najbardziej upośledzonych ekonomicznie warstw ludności, powoduje konieczność uwypuklenia przede wszystkim warunków ekonomicznych tych właśnie warstw¹⁾.

Przedwojenny Płock był miastem o wyraźnie trudnych warunkach bytowych dla robotników. Zapotrzebowanie rąk do pracy w nikłym przemyśle miejscowym było minimalne, inne możliwości zarobkowe dla robotników niewielkie.

Łączna ilość robotników wynosiła w Płocku w r. 1931 — 6323 osoby.

Największe przedwojenne zakłady: Sarna, Margulies, Urbański — w okresie przedwojennym, z niewielkimi odchyleniami w czasie, zatrudniały łącznie 250 osób, 9 młynów — 120 osób, Rzieźnia Miejska — 85 osób, t.zw. Mała Stocznia (Nr 2) — przeciętnie 30 osób, Stocznia Nowa (Nr 1) — ca 45 osób, dwa tartaki ca 15 osób — razem 545 osób²⁾.

Część robotników pracowała w stałych placówkach państwowych i samorządowych, np. Zarząd Dróg Wodnych, Kolej, Betoniarnia, tabor miejski oraz w większych i mniejszych prywatnych zakładach pracy łącznie z Żegluga na Wiśle, liniami autobusowymi, biurami budowlanymi i przy pracach okolicznościowych

(budowa mostu kolejowego, trasy zjazdowej do mostu i roboty ziemne w tym rejonie, budowa kolonii urzędniczej, torów kolejowych elektrycznych, rzeźni, budowa nowych gmachów, rozbudowa i przebudowa ulic).

Ani wszystkie te prace, ani roboty miejskie czasowo aranżowane dla rozładowania bezrobocia, ani pobliska cukrownia w Borowiczkach, nie były w stanie zapewnić wystarczającego ujścia dla narastającej wciąż podaży rąk robotniczych w 33-tysięcznym (1931) Płocku.

Sytuacja ta wznagała bezrobocie, które w 1931 r. objęło 2153 osoby, w tym 1927 robotników³⁾.

Płock nie należał do rzędu miast wielkich, nasilenie bezrobocia i ogólne trudności ekonomiczne niewątpliwie nie były identyczne z warszawskimi, życie warstw najbardziej upośledzonych ekonomicznie było jednak równie trudne.

Przy braku przeto wystarczających materiałów z terenu Płocka, celowym byłoby przytoczyć przykłady z warunków warszawskich, co pozwoli na lepsze oświetlenie warunków bytowych nieletnich, w szczególności także nieletnich przestępców.

Większość rodzin, z których rekrutowali się nieletni przestępcy, żyła z zasiłków społecznych (bezrobotni), z żebraniny, nielegalnych procedurów i wręcz z kradzieży⁴⁾.

Jak podaje Horoszowski, w latach 1933—1934, na 10 przestępstw dokonanych przez dorosłych, 8 miało charakter ekonomiczny⁵⁾.

Na sto zbadanych dzieci — w mieszkaniach 1-izbowych, zajmowanych niejednokrotnie przez 11 osób, zamieszkiwało 61 dzieci. Tylko 16 z tych dzieci spało każde oddzielnie w łóżku, 36 dzieliło łóżko z inną osobą, 13 z dwiema osobami, pozostałe spały „na lawce, na ziemi, jak się dało”. Prawie cała setka zbadanych nieletnich przestępców żyła w warunkach anormalnych. Jeśli nawet warunki płockie były nieco lepsze, różnice te nie mogły wywrzeć zasadniczego wpływu na rozmiar i strukturę przestępczości, wysuwając warunki bytowe i środowiskowe jako główny czynnik sprawczy przestępczości⁴⁾.

Przedstawione wyżej dane, dotyczące sytuacji mieszkaniowej nieletnich przestępców w Warszawie, można zweryfikować porównaniem z danymi ogólnokrajowymi, odnośnie ogółu młodzieży, w świetle wyników odpowiedzi na ankietę K. C. TUR⁶⁾.

Z ankiety tej wynika, że tylko 33% młodzieży sypiało w oddzielnych łóżkach (w W-wie 51%⁶⁾ 7).

Sytuację mieszkaniową warstw najuboższych w województwach centralnych charakteryzuje fakt, że 43,4% ludności zajmowało mieszkania jednoizbowe, a odsetek mieszkań jednoizbowych w ogólnej ilości mieszkań wynosił — 47,5%⁶⁾.

W Płocku w 1931 r. przypadało przeciętnie na 1 izbę 2,8 osób, lecz w mieszkaniach 1-izbo-

wych mieszkało 4,2 osób na izbę. Na ogólną ilość 31.042 mieszkańców (w mieszkaniach) — ilość osób mieszkających w mieszkaniach jednoizbowych wynosiła 12.053 osób, po 4 i więcej w jednej izbie aż 8.433, tj. 27%⁶⁾.

W ogólnej ilości mieszkań — odsetek mieszkań 1-izbowych wynosił 40,8%⁶⁾, a mieszkań liczących na 1 izbę 4 osoby — 17,8%⁶⁾ 10).

W ciężkich warunkach pozostają też bezrolni i małorolni na wsi, nadmierna ilość rąk do pracy powoduje emigrację zarówno do bardziej uprzemysłowionych okręgów kraju, jak i za granicę. Zarobki tej grupy ludzi obracały się wokół minimum egzystencji, warunki mieszkaniowe były jeszcze gorsze niż w mieście. Zagęszczenie we wsiach województwa warszawskiego wynosiło 5,2 osób na izbę¹¹⁾.

Warunki gospodarcze, w jakich wychowywały się dzieci tej grupy, sprawiały, że były one zwykle niedożywione, na ogół nie posiadały obuwia, chodząc zimą w drewniakach, latem boso, częstokroć opuszczając dni szkolne z braku odpowiedniego odzienia.

Warunki bytowe dzieci robotników uwypuklały się na tle bardzo niskich zarobków robotniczych. Więcej niż połowa robotników zarabiała w 1933 r. do 80 zł. miesięcznie, a z pośród robotników zatrudnionych na robotach publicznych 47,2%⁶⁾; w chałupnictwie 44,7%⁶⁾ zarabiała poniżej 40 zł miesięcznie.

Przeciętne zarobki miesięczne robotników w skali krajowej, w reprezentowanych przez Płock gałęziach przemysłu, wynosiły np.: w tartakach — 97 zł., w fabryce maszyn i narzędzi rolniczych — 121 zł., w cegielniach — 143 zł.¹²⁾.

„Armia bezrobotnych” wynosiła w kraju (w/g danych urzędowych) w r. 1933 — 343.000, w 1934 — 414.000, w 1935 — 403.000, w 1936 — 466.000.

Liczby te nie obejmują bezrobocia ukrytego — młodzieży i ludności wiejskiej, oraz faktu sezonowości prac¹³⁾.

Uposażenie młodocianych było również b. niskie, np.: szwaczka po roku praktyki otrzymywała 24 zł., tokarz w II roku praktyki — 20 zł., piekarz po 2 latach — 40 zł., uczeń drukarski po 2 latach praktyki — 32 zł., kuśnierz po 1 roku praktyki — 18 zł.; najwięcej zarabiał mechanik, otrzymując po 3 latach praktyki — 100 zł. miesięcznie¹⁴⁾.

Budżety bezrobotnych w 1932 r.¹⁵⁾ wykazują, że na ogólną liczbę 80 zbadanych rodzin — 34 wydatkowały na osobę 263 zł. rocznie, 24 rodziny — 359 zł., a tylko 22 rodziny — 360 zł. i więcej rocznie, tj. ca 1 zł. na osobę dziennie.

W pierwszej z tych grup wydatki na żywność, opał i światło wynosiły 92,9%⁶⁾, w najmniejszej z grup — 78,4%.

Jednym z ważnych momentów, powodujących trudności startu życiowego ubogiej młodzieży, był brak pomocy ze strony rodziny.

W znacznej ilości wypadków był on wywołany takim nasileniem trudności gospodarczych rodziny, że jakakolwiek pomoc materialna by-

ła praktycznie wykluczona. Być może, że ten ogólnie istniejący stan rzeczy w rodzinach proletariackich powodował wytworzenie braku zwyczaju niesienia pomocy młodym przez rodzinę.

Przykłady faktu, że pomoc dla młodzieży była w rodzinie proletariackiej na ogół niespotykana, znaleźć można w cytowanej Ankiecie o kulturze proletariatu TUR z r. 1935. Ankieta ta przytacza długi szereg, zamieszczonych w zbiorze „Robotnicy piszą”, wypowiedzi, stwierdzających brak jakiegokolwiek pomocy dla młodocianych ze strony rodziców. Jedną z wypowiedzi, sygnowana S. K. robotnik z Płocka, lat 26 (nr ankiety 41) podaje, że gdy po zwolnieniu go wskutek choroby z pracy w charakterze kelnera na statku „Halka”, opadł on w nędzę i zwrócił się do ojca swego o pomoc, ojciec odpisał mu, że nie chce brać dziadów na mieszkanie, przyczym dodał, „Radź sobie sam i wstydz się, bo ja w twoich latach sam sobie radziłem i nie potrzebowałem pomocy rodziców”.

Inna wypowiedź opisuje, że gdy dobrze zarabiającego ojca, który pracując na robotach w Niemczech, rzadko odwiedzał rodzinę, upominano, że dzieci jego cierpią głód — ojciec ten odpowiedział, że on sam służył od 6-go roku życia i dzieci jego mogą sobie także poszukać służby¹⁶).

Brak warunków materialnych, umożliwiających start życiowy, ogromna trudność w znalezieniu pracy¹⁷), popychały niejednokrotnie młodzież na drogę przestępstwa lub prostytucji, jako ostatecznego sposobu zdobycia dachu nad głową i łyżki strawy.

Analfabetyzm rodziców (w latach trzydziestych 21,8% ogółu ludności województwa warszawskiego stanowili zupełni analfabeci¹⁸), niewypełnianie obowiązku szkolnego przez znaczny odsetek dzieci (dla Polski — 9,8%, dla województw centralnych — 9,5%¹⁹), wychowywanie się dzieci na ulicach i podwórzach — stanowiły, obok warunków ekonomicznych, ważne czynniki kryminogenne.

Obok wymienionych przyczyn, niewystarczający wpływ na postawy społeczne nieletnich wywierały warunki kulturalne środowisk, z których pochodzili nieletni przestępcy. Niski na ogół poziom kulturalny rodziców powodował brak właściwego wpływu środowiskowego rodziny, a często miał nawet charakter ujemny. Środki kultury masowej docierały do nieletnich z warstw upośledzonych ekonomicznie w zakresie bardzo ograniczonym. Książki i prasa dziecięca czy młodzieżowa stanowiły luksus, z którym nieletni tej grupy społecznej spotykali się tylko w szkole. Ani radio, niedostępne dla warstw najuboższych, ani kino, nieosiągalne na ogół dla dzieci proletariatu, nie mogły w okresie międzywojennym pretendować do roli środków kultury masowej dla warstw uboższych.

Przeciętna cena biletu kinowego w miastach (od 20 — 50 tys. mieszkańców, do jakich Płock należał), określana była na 56 gr.²⁰). Faktycznie

jednak cena najtańszego biletu w Płocku wynosiła 80 gr, co stanowiło wartość 16 bułek i było dla uboższego dziecka nie do osiągnięcia (nawet przy zniżkach cen na porankach filmowych do ca 50 gr.).

W tych warunkach sama tylko szkoła, mimo dużych ówczesnie wysiłków, nie była w stanie wywrzeć wystarczająco silnego wpływu na ukształtowanie właściwych postaw społecznych nieletnich, schodzących na drogę przestępstwa.

II. Rozmiary i dynamika przestępczości nieletnich

W okresie 1931 — 1932 Sąd Grodzki w Płocku, który sądził sprawy nieletnich według właściwości miejscowej dla Płocka i powiatu płockiego, wyznaczał (niemal bez wyjątków) jedną sesję miesięcznie dla spraw nieletnich dodatkowo do normalnej sesji karnej; na której rozpoznawano sprawy dorosłych. Na sesji takiej rozpoznawano przeciętnie 3 sprawy nieletnich. W lipcu nie odbywały się sprawy nieletnich. Przy średnio trzech sprawach miesięcznie — przeciętna roczna wynosiła ca 33 sprawy.

Z uwagi na nieznaczną wówczas ilość spraw grupowych (kradzieże), można z niewielkim odchyleniem przyjąć ilość nieletnich, uznanych przez Sąd za winnych w każdej ze spraw, na przeciętnie 1,5 osób, co dałoby z terenu Płocka i powiatu płockiego w przybliżeniu 50 nieletnich uznanych przez Sąd za winnych popełnienia czynu przestępnego w ciągu roku.

W r. 1931 ilość mieszkańców Płocka wynosiła 32.998, a powiatu płockiego 95.146 osób²¹).

Po obliczeniu ilości nieletnich w wieku od 7 do 16 lat (włącznie) na terenie Płocka i powiatu²²) — wyprowadzony współczynnik przestępczości nieletnich na podstawie orzeczeń sądowych określałby się cyfrą 1,95, to znaczy że na 1000 nieletnich w wieku od 7 — 16 lat (włącznie) przypadałoby ca 2 nieletnich uznanych za winnych.

W tym okresie zarysowuje się duża dysproporcja między ilością nieletnich uznanych za winnych z terenu miasta i powiatu. Stosunek ten w najogólniejszym przybliżeniu można określić na 3/4 nieletnich z Płocka i 1/4 z terenu powiatu.

Podobnie określić można stosunek ilości nieletnich uznanych za winnych z grupy młodszej (7 — 12 lat) do ilości winnych z grupy starszej (13 — 16 lat), szacując liczebność grupy starszej w tym okresie jako czterokrotnie liczniejszej od młodszej.

W latach 1937 — 1939 przestępczość nieletnich w porównaniu do poprzednio opisywanego okresu wyraźnie wzrosła.

Sprawy w tym okresie wyznaczane były w sądzie nadal w ten sam sposób co poprzednio z tym, że sesje terminowano 2 razy w miesiącu z wyjątkiem miesięcy feryjnych: lipca i sierpnia.

Ilość spraw w tym okresie wynosiła od 2 do 3 na każdym posiedzeniu sądowym, co dałoby przybliżoną ilość 50 spraw rocznie.

W tym czasie zarysował się pewien, niewielki zresztą wzrost spraw grupowych (z Płocka), a ponadto, z przyczyn wskazanych poniżej, nastąpił w stosunku do poprzedniego okresu wzrost ilości wyroków uniewinniających. Ten stan rzeczy pozwala przyjąć ilość nieletnich uznanych za winnych, podobnie jak w poprzednim okresie, również na 1,5 w każdej ze spraw, wobec czego przybliżoną ilość nieletnich można określić na 75 osób.

Przy ca 34.849 mieszkańców Płocka i ca 105.000 — powiatu w r. 1938²³) — przybliżony współczynnik nieletnich uznanych za winnych, w stosunku do wszystkich nieletnich z Płocka i powiatu od 7 do 16 lat włącznie określa się cyfrą 2,91.

Przyjmując ilość nieletnich uznanych za winnych w r. 1931 jako 100%, wskaźnik wzrostu liczby tej w r. 1938 wynosi 150%.

Stosunek nieletnich uznanych za winnych z Płocka i powiatu płockiego uległ w latach 1937—1938 wyraźnej zmianie i może być szacowany przez określenie udziału nieletnich z terenu Płocka na ca 2/3, a z terenu powiatu na 1/3 ogólnej ilości nieletnich uznanych za winnych.

Udział grupy młodszej w ogólnej przestępczości nieletnich zwiększył się wyraźnie i, o ile wynosił poprzednio ca 1/4, w okresie lat 1937 — 1939 wzrósł na ca 1/3.

Przy analizie przytoczonych powyżej danych należy przede wszystkim przyjąć pod uwagę, że w okresie 1931 — 1932 polityka kryminalna względem nieletnich powodowała kierowanie do Sądu w ogromnej większości tylko spraw tzw. „mocnych” i rezygnowania w wielu wypadkach z kierowania spraw drobnych; sprawy te, nawet gdy docierały do Sądu, bywały często umarzane, niejednokrotnie także bez wystarczających podstaw.

Należy nadmienić, że drobne kradzieże były karane, zwłaszcza we wcześniejszym z omawianych okresów, bardzo często wymierzaniem kar cielesnych przez poszkodowanych, co niejednokrotnie znajdowało odbicie w skargach z art. 239 i 237 kk ze strony rodziców pokrzywdzonych dzieci.

Zdarzały się również wypadki doraźnego karanienia nieletnich biciem przez policję.

Przejawem wadliwej polityki karno-wychowawczej były także w latach 1931 — 1932 wypadki udzielania upomnień nieletnim, którym nie udowodniono winy. Postępowanie to było oparte na założeniu, że względny wychowawcze w każdym razie uzasadniają udzielenie co najmniej upomnienia, żeby nieletni nie trafił ponownie do Sądu.

Różnice między ilością nieletnich, pociąganych do odpowiedzialności, z terenu powiatu i z terenu miasta Płocka w latach 1931 — 1932 i 1937—1938 miały swe źródło między innymi także w pewnych wypaczeniach polityki karnej w latach 1931 — 1932.

W tym okresie sprawy nieletnich ze wsi, zwłaszcza grupy młodszej (7 — 12) tak rzadko dochodziły do Sądu, że Prokuratura Okręgowa w Płocku niejednokrotnie zwracała policji uwagę na niewyciąganie konsekwencji z przestępstw nieletnich popełnianych na wsi.

Zdarzało się także, że policja w procesach karnych dorosłych, zwłaszcza z art. 241 kk, a czasem także z art. 240 kk (bójki) z terenu wsi, pomijała podejrzanych nieletnich.

Braki w tym zakresie były zwykle uzupełniane na skutek zarządzeń Prokuratury.

Wskazane wyżej okoliczności miały dodatkowy wpływ na wzrost ilości spraw nieletnich ze wsi w latach 1937 — 1939 w stosunku do lat 1931 — 1932, zwłaszcza w odniesieniu do roczników młodszych (7 — 12 lat).

Wydaje się, że ogólny wzrost przestępczości w okresie międzywojennym, a także wzrost przestępczości nieletnich, w powiązaniu z opisanymi zmianami w polityce kryminalnej na omawianym terenie, pozwala uznać 50-procentowy wskaźnik wzrostu przestępczości od lat 1931—1932 do lat 1937—1938 za odpowiadający w przybliżeniu rzeczywistości.

Dotyczy to również, przy uwzględnieniu zmian w liczbach ludności wzrostu współczynnika przestępczości, który z 1,95 w 1931 r. wzrósł do 2,91 w r. 1938.

III. Struktura przestępczości nieletnich

Struktura przestępczości nieletnich okresu międzywojennego może być nakreślona tylko w ogólnych zarysach.

Przed wszystkim należy stwierdzić znaczną większość przestępstw o charakterze ekonomicznym, z ogromną przewagą kradzieży, przy czym dużą ilość przestępstw z art. 257 § 2 kk (wypadki mniejszej wagi, w szczególności zabór przedmiotu pierwszej potrzeby)²⁴).

Do najczęstszych typów kradzieży w mieście należały kradzieże pieczywa, zwłaszcza bułek, oraz owoców, często warzyw, zabawek — zwykle ze straganów, rzadziej ze sklepów, kradzież węgla i drzewa z wozów, oraz artykułów spożywczych. Kradzieże kieszonkowe stanowiły rzadsze przypadki. Jeszcze rzadziej zdarzały się kradzieże z włamaniem, dokonywane przeważnie w grupach, zarówno zorganizowanych jak i niezorganizowanych.

Z innych przestępstw występowały czasem wyłudzenia bezpłatnego przejazdu koleją (art. 265 kk) oraz, częściej niż obecnie, przestępstwa przeciwko moralności płciowej (zwykle art. 203 kk — czynności nierządne z nieletnią).

Z przestępstw przeciwko zdrowiu zdarzały się wypadki lekkich uszkodzeń ciała (art. 237 kk), rzadko ciężkich uszkodzeń ciała (art. 236 kk) oraz udziału w bójce (art. 240, 241 kk).

Spotykało się też wypadki niszczenia mienia, często przez podpalanie (art. 263 i 215 kk,) znęcania się nad zwierzętami²⁵), fałsze, (art. 187), w szczególności fałszowanie świadectw tożsamości zwierząt (art. 191) oraz przypad-

ki naruszania prawa polowania (art. 270 kk). Do wyjątków należały i to wyłącznie w grupie starszej, ekscesy na tle narodowościowym, niespotykane w latach wcześniejszych lecz kilkakrotnie pojawiające się w latach 1937—39.

Wymienione kwalifikacje prawne wyczerpują w zasadzie strukturę przestępczości w Płocku w okresie międzywojennym, jeśli chodzi o osądzone przez Sąd Grodzki sprawy nieletnich inne typy spraw były bowiem spotykane zupełnie wjątkowo.

Przestępczość nieletnich na terenie powiatu zbliżona na ogół do przestępczości na terenie miasta, wykazywała jednak pewne różnice.

Przestępstwa o charakterze ekonomicznym były tu jeszcze częstsze, wynosząc ponad 80% całej przestępczości z tym, że pierwszeństwo miały tu kradzieże polne i leśne, częściej także niż w mieście były wypadki uszkodzeń ciała (zwykle lekkich) i bójek.

Charakterystyka struktury przestępczości nieletnich okresu międzywojennego nie byłaby zupełna, gdyby nie wskazać tu na przestępstwa nieletnich sądzonych wspólnie z dorosłymi. Ilości tego typu spraw nie były tak znaczne (orientacyjne — kilku nieletnich rocznie), iżby mogły wpływać decydująco na rozmiary i dynamikę przestępczości, zasługują jednak na uwagę, jeśli chodzi o charakterystykę struktury przestępczości nieletnich.

Przestępstwa te, sądzone przez Sąd Grodzki, dotyczyły prawie wyłącznie udziału nieletnich w kradzieżach (przeważnie stanie na czatach, przenoszenie mienia) oraz w bójkach.

Osobną pozycję stanowili nieletni sądzeni przeważnie wraz z dorosłymi przez Sąd Okręgowy za działalność komunistyczną, zwykle za transport nielegalnych pism i broszur i wywieszanie transparentów z hasłami rewolucyjnymi (art. 154 kk oraz nieobowiązujący obecnie art. 97 kk)²⁶.

Ilość tych nieletnich można określić w przybliżeniu na kilku rocznie.

IV. Charakterystyka nieletnich sprawców przestępstw

Struktura omawianej zbiorowości według podstawowych cech demograficznych i niektórych cech społecznych nie wykazuje znaczącego zróżnicowania. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na fakt, że udział dziewcząt był bardzo niski i orientacyjnie można go określić jako nieprzekraczający 5% w obu wskazanych okresach z tym, że na terenie powiatu był prawie dwukrotnie niższy.

Ilość dzieci młodszych w wieku od 7 do 12 lat, jak wskazano wyżej, wynosiła orientacyjnie 1/4 w stosunku do grupy starszych (13—16) w okresie lat 1931—1932, oraz 1/3 (również orientacyjnie) o okresie 1937—1938.

Wśród nieletnich spotykało się znacznie częściej niż obecnie dzieci o niedorozwoju psychicznym i złej kondycji fizycznej w obu grupach: młodszej i starszej.

Na szczególną uwagę zasługują tu także przypadki analfabetyzmu nieletnich, objętych obo-

wiązkami nauczania, najczęściej z terenu wsi, aczkolwiek zdarzały się także przypadki nielicznych analfabetów z terenu miasta.

Na podstawie obserwacji licznych przewodów sądowych można stwierdzić, że spożywanie alkoholu wśród badanych nieletnich było mniej powszechne niż obecnie. W grupie starszej, a wyjątkowo w młodszej, zdarzały się rzadkie zresztą wypadki upijania się roztworem wodnym eteru t.zw. drepą, rozpowszechnioną, mimo wysokich sankcji karnych, na skutek niższej ceny niż wódka.

Przypadki spożywania roztworu eteru były nagminne wśród kolonistów niemieckich na terenie powiatu gostynińskiego, skąd przenikały dość często do ludności polskiej tegoż powiatu i sporadycznie na teren sąsiedniego powiatu płockiego, również przeważnie do wsi, w których istniały zgrupowania kolonistów niemieckich.

Prawie 100% nieletnich było narodowości polskiej. Mniejszości narodowe (ludność niemiecka na terenie powiatu i ludność żydowska na terenie miast i miasteczek) znajdowały minimalny odpowiednik w przestępczości nieletnich.

Pochodzenie społeczne opisywanej zbiorowości należy odnieść z nielicznymi wyjątkami do grup upośledzonych ekonomicznie. Najczęściej były to w mieście rodziny robotnicze, częstokroć bezrobotnych, drobnych handlarzy rynkowych i domokrażców, wreszcie żebraków lub osób uprawiających procedury przestępcze.

Nieletni z powiatu pochodzili przeważnie z rodzin bezrolnych i małorolnych, dzieci zamożniejszych gospodarzy wynosiły kilka procent ogółu podsądnych nieletnich.

Zupełnie inaczej charakteryzowało się pochodzenie społeczne nieletnich uznanych za winnych przestępstw politycznych.

Z nieletnich, zapamiętanych jako skazanych za działalność komunistyczną (art. 97 kk) w ciągu ostatnich trzech lat przedwojennych — dwu było synami robotników, dwu pracownikami prywatnych zakładów rzemieślniczych (krawieckiego i fryzjerskiego), jeden zaś był synem kupca zbożowego. Chłopcy ci byli w wieku od 14 do 16 lat²⁷.

W sprawach ekscesów na tle narodowościowym wszczęte były dochodzenia przeciw paru chłopcom pochodzenia inteligenckiego, lecz do rozprawy nie doszło.

W uzupełnieniu charakterystyki nieletnich podkreślić należy stosunkowo mały udział recydywistów w ogólnej ilości nieletnich uznanych za winnych.

Stosunek ten można określić w latach 1931—1932 na kilka procent. W latach 1937—1938 odsetek ten zmalał wydatnie.

Poza dziećmi upośledzonymi umysłowo oraz tymi, które z powodu niezdolności lub lenistwa wykruszały się z szeregów uczących się dzieci, wchodziły tu w grę, zwłaszcza na terenie powiatu, przypadki uchylania się od obo-

wiązków szkolnych na skutek wykorzystywania dzieci do pracy, szczególnie w gospodarstwach rolnych.

V. Przystępczość nieletnich w okresie przedwojennym a obecnie.

Przedstawiona wyżej charakterystyka sytuacji społecznej i ekonomicznej okresu międzywojennego oraz warunków bytowych nieletnich w tym okresie, potwierdza ogromną zależność przystępczości nieletnich od warunków ekonomicznych.

Warunki te wraz z ówczesną sytuacją społeczną przesądziły rozmiary i strukturę przystępczości, zarysowując jej wyraźne różnice w stosunku do okresu powojennego.

Zmiana ustroju, która spowodowała w Polsce Ludowej zasadniczą przebudowę układów społecznych i ekonomicznych, w zakresie przystępczości miała znaczenie tym większe, że zmiany te wywołały w zupełnie zasadniczym stopniu poprawę warunków bytowych warstw ekonomicznie upośledzonych, z których rekrutowała się lwia część nieletnich wchodzących w kolizję z prawem.

W okresie powojennym Płock uczestniczył w ogólnej rozbudowie gospodarczej kraju, rozwijając stare i budując nowe zakłady przemysłowe.

Od roku 1960 gwałtowny rozwój miasta związany z budową Kombinatu Petrochemicznego pogłębił w sposób zasadniczy dokonywając się przemiany społeczno-ekonomicznej.

Ogromny napływ nowych ludzi, rozsadzający istniejącą strukturę społeczno-zawodową ludności miasta, wytwarzanie się wielkomiejskiego stylu życia, przynosi szereg pozytywnych i negatywnych zjawisk charakterystycznych dla gwałtownej industrializacji.

Przemiany te nie pozostają bez wpływu na przystępczość w ogóle, a także na przystępczość nieletnich w Płocku i powiecie płockim.

Należy tu zwrócić uwagę na fakt stałego zwiększania się ludności Płocka zarówno w okresie międzywojennym jak również w latach powojennych, w przeciwieństwie do ilości ludności powiatu, która wzrastając w latach przedwojennych wykazuje spadek w latach powojennych, utrzymując się po wojnie w granicach niższych niż przed wojną.

Dane te związane z ogólnym procesem urbanizacji, a w szczególności także ze zmianami terytorialnymi, miasta i powiatu (zob. przypis 32), obrazuje poniższe zestawienie.

Ilość ludności

Rok	P ł o c k	P o w i a t
1931	32.998	95.146
1938	34.849	105.000
1960	42.600	92.200
1963	49.949	88.476

Nie wchodząc w specyfikę okresu lat ostatnich, co stanowi przedmiot oddzielnego studium, zarysowano poniżej niektóre tylko przeobrażenia, wynikające z ogólnych przemian, różnicujących przystępczość nieletnich, w okresie międzywojennym i obecnie.

Na skutek przebudowy modelu gospodarki ugruntowanej własności prywatnej — na gospodarkę opartą w zasadzie na mieniu społecznym, musiało nastąpić zróżnicowanie w strukturze przystępczości, zwłaszcza w jej podstawowym zakresie — przystępstw przeciwko mieniu.

W ustroju, opartym na własności prywatnej, wyjątkowo tylko zdarzały się przystępstwa przeciwko mieniu społecznemu, jednak i przystępstwa przeciwko mieniu prywatnemu miały inny niż obecnie charakter.

Duża ilość kradzieży tego typu, jak kradzież bułek, owoców czy warzyw ze straganów lub sklepów, częstokroć celem natychmiastowego spożycia, kradzieże węgla, drzewa czy warzyw z przejeżdżających wozów (kwalifikowane zresztą często z art. 257 § 2kk), stanowiących dowody biedy, a niejednokrotnie skrajnej nędzy, mają dzisiaj już tylko wymowę zjawisk historycznych, niespotykanych w obecnych warunkach.

Należy także zwrócić uwagę na fakt zmian w zakresie ustawodawstwa, spowodowanych odmiennymi akcentami penalizacyjnymi.

Jedno, ze spotykanych w okresie przedwojennym przystępstw — to drobne kradzieże leśne, powodujące odpowiedzialność z art. 624 Kodeksu Karnego (rosyjskiego) z r. 1903, obowiązującego do 1.IX.1932 r. Przepis ten został z mocy art. 2 Przepisów Wprowadzających Kodeks Karny z r. 1932 (Dz. U. Nr 60 poz. 573) utrzymany w mocy i uchylony dopiero przez art. 31 ustawy z 14.IV.1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym (Dz. U. Nr 30 z 1937 r., poz. 224), z mocy której stan faktyczny opisany w art. 624 stał się wykroczeniem, ściganym w trybie postępowania administracyjnego.

Fakt, iż także obecnie art. 5 ustawy z 18.VI.1959 r. o odpowiedzialności karnej za przystępstwa przeciw własności społecznej (Dz. U. Nr 36, poz. 228 z 27.VI.59, zm. Dz. U. z 1960 r. Nr 29, poz. 166) przewiduje w wypadku szkody nie przewyższającej 60 zł (a w tych granicach zawierają się na ogół kradzieże leśne nieletnich) — odpowiedzialność karno-administracyjną — uzasadnia zanik tych przystępstw w rejestrach sądowych.

W rzeczywistości kradzieże leśne w ogóle, a dokonywane przez nieletnich w szczególności, wyraźnie się zmniejszyły i w swym znacznie skromniejszym od przedwojennego rozmiarze, znajdują nikłe zresztą odbicie w orzecznictwie karno-administracyjnym.

Do grupy przystępstw przeciwko mieniu należało (prawie wyłącznie na terenie powiatu) naruszanie cudzego prawa polowania (art. 270 kk). Interpretacją tego przepisu obejmowano

także zastawianie siideł, wnyków, samolówek, i sieci, oraz wybieranie z gniazd jaj i przychówku.

Aczkolwiek było rzeczą znaną, że przestępstwa tego typu były na wsi powszechne — na drogę sądową trafiały one jednak wyjątkowo. Wydaje się, że przestępstwa te są po wojnie o wiele rzadsze, lecz rzeczywista ich liczba nie znajduje w praktyce sądowej żadnego odbicia, gdyż obecnie nie trafiają one wogóle na wokandę sądową.

Bardzo typowym w okresie międzywojennym na wsi, obecnie zupełnie nie spotykanym przestępstwem było podrabianie świadectw pochodzenia zwierząt (art. 191 kk). Przystępstwo to, stanowiące z reguły domenę dorosłych, niejednokrotnie jednak było popełniane przez nieletnich wespół z dorosłymi. Chodziło tu o to, że sołtysi obowiązani wystawić świadectwa pochodzenia zwierząt, mieli często trudności z pisaniami i nie zawsze chcieli odrywać się od spraw gospodarczych. Nie przywiązując większego znaczenia do zaświadczeń tego rodzaju, sołtysi częstokroć pozostawiali wypisywanie świadectw dzieciom, które nierzadko, jak o tym przekonywały procesy, doskonale zdawały sobie sprawę, że dopuszczają się fałszu.

Sprawy te zresztą na terenie powiatu płockiego, odnośnie dorosłych, miały charakter tak masowy, że Prokuratura Sądu Okręgowego zobowiązywała posterunki policji do pouczenia sołtysów jak i ich rodzin o skutkach karnych fałszu świadectw.

Z przestępstw, na popełnienie których warunki ekonomiczne wywierały wpływ pośredni, należy wymienić nierząd (art. 203 i 204 kk).

Tego typu sprawy nieletnich spotykane były w okresie międzywojennym częściej niż obecnie. Miały one źródło w mniejszej swobodzie wzajemnego odnoszenia się seksualnego między obu płciami, w pewnym zaś stopniu, jak o tym pouczyły przebiegi rozpraw sądowych, w gromadnym zamieszkiwaniu rodzin w jednej izbie.

Najprawdopodobniej te właśnie warunki, w powiązaniu z większą swobodą współżycia płciowego w rodzinie wiejskiej w przeludnionej izbie, oraz większa łatwość sytuacyjna w warunkach wiejskich, były główną przyczyną powodującą większą ilość spraw z art. 203 i 204 kk na terenie powiatu niż na terenie miasta.

Mówiąc o nierządzie nieletnich, jako przestępstwie, należy oczywiście pominąć wszelkie formy nierządu uprawianego z nieletnimi przez dorosłych. W wypadkach nierządu dorosłych z nieletnimi, stanowiącego przestępstwo ze strony dorosłych, nieletni występowały nie jako podmiot, lecz jako przedmiot przestępstwa.

Poza przyczynami ekonomicznymi, skłaniającymi nieletnich do wyrażania zgody na nierząd z dorosłymi, wchodzi tu w grę zbyt wcześnie częstokroć rozbudzony popęd płciowy, chęć atrakcyjnego spędzenia czasu, wreszcie nawet zwykła ciekawość.

W okresie od 1931 do 1938 r. zdarzały się na terenie miasta i powiatu rocznie 1-2 wypadków kazirodztwa (wyłącznie ojców z córkami).

Fakt bardzo znacznego spadku w statystykach sądowych ilości spraw dotyczących nierządu — w stosunku do okresu przedwojennego jest zastanawiający w świetle relacji osób wprowadzonych w sprawy młodzieży, powszechnie stwierdzających częste wypadki współżycia płciowego wśród nieletnich.

Należy tu jednak podkreślić, że przestępstwem jest tylko czyn nierządny w stosunku do osoby poniżej 15 lat albo pozbawionej rozpoznania czynu lub kierowania swym postępowaniem, chyba, że do poddania się czynowi nierządnemu doprowadzono przemocą, groźbą karalną lub podstępem. Stosunki dobrowolne z osobą powyżej lat 15 nie naruszają przepisów Kodeksu Karnego.

Różne formy kontaktów seksualnych nieletnich są, jak się to powszechnie twierdzi, traktowane obecnie z dużo większą tolerancją niż przed wojną, co w sposób dość istotny wpływa na zmniejszenie się dopływu tego typu spraw do sądu.

Przedstawione okoliczności wskazują na to, że znaczny w stosunku do okresu przedwojennego spadek zarejestrowanych w Sądzie dla Nieletnich w Płocku spraw z art. 203 i 204 kk nie określa rzeczywistego społecznie stanu rzeczy i nie może być uznany za wykładnik moralności płciowej nieletnich obecnego okresu.

Brutalność dorosłych w postępowaniu domowym i nieludzkie często katowanie zwierząt tłumaczy w pewnej mierze wyszukiwanie sobie przez nieletnich rozrywek w postaci znęcania się nad zwierzętami.

Charakterystyczne jest, że wypadki, niezbyt zresztą często trafiające do sądu w okresie przedwojennym: wykluwanie oczu ptakom, owadom lub zwierzętom, polowanie na koty, połączone z przywiązywaniem kotu pęcherzem z kamykami („lata jak kot z pęcherzem”) i inne formy znęcania się nacechowane szczególnym okrucieństwem znikły obecnie zupełnie z rejestru przestępstw nieletnich.

Okrucieństwo w stosunkach międzyludzkich, do dziś jeszcze nie całkowicie wykorzenione (np. częste wypadki znęcania się nad żoną lub dziećmi) jest niewątpliwie wytworem obyczajów. „Jeszcze sto lat temu dręczenie zwierząt gwoli uciechy było zjawiskiem powszechnym w cywilizacji chrześcijańskiej²⁸⁾ — Evans Berger przytacza reklamę z r. 1702 zapowiadającą atrakcję w postaci „byka, który pojawi się publiczności, mając przywiązane do ogona dwa lub trzy koty za sobą, goniące je psy, a wokół siebie wybuchające fajerwerki” i widowisko zwane „żucie wróbla”, polegającego na tym, że na dno kapelusza wkłada się wróbla z obciętymi skrzydłami, a współzawodnicy, mając ręce założone do tyłu, starają się odgryźć mu głowę.

Okrucieństwo nieletnich względem zwierząt staje się dziś przejawem niemal niespotykanym w rejestrach sądowych, co możnaby wiązać z wyraźnym podniesieniem poziomu kultural-

nego, zwłaszcza ludności wiejskiej, gdzie przestępstwa te o wiele częściej się zdarzały.

Konfrontacja tego faktu z relacjami z miasta i wsi nie napawa jednak optymizmem. Fakty dręczenia zwierząt nie zanikły, a jedynie tylokrotnie opisywane w prasie, w radiu i telewizji, odziedziczone po okresie okupacji znieczulenie na cudzą krzywdę, sprawia, że nad jaskrawymi nawet przejawami znęcania się nad zwierzętami ludzie przechodzą bez reakcji, a sprawy nie docierają do sądu.

Okrucieństwo dzieci wobec zwierząt ujawnia się w późniejszych latach w stosunku do ludzi w bójkach i pobiciach, w których fakty bestialskiego katowania, częstokroć bezbronnej ofiary, nie należą do rzadkości.

Niszczenie mienia (Vandalismus) zdarzało się przy okazji zabaw dzieci, czasem spowodowane było nieostrożnością, niedbalstwem, lub motywami określanymi dzisiaj jako chuligańskie (podpalenia, zwykle na wsi, dewastowanie wyposażenia wagonów kolejowych, wybijanie szyb, uszkodzenie izolatorów i przewodników telekomunikacyjnych i elektrycznych).

Można wyrazić przypuszczenie, że ta grupa przestępstw nie ulega w okresie obecnym większym zmianom ilościowym w porównaniu z okresem przedwojennym, natomiast cechy chuligaństwa są obecnie częstsze, odsetek zaś podpałek w ogólnej ilości przestępstw tego typu jest obecnie znacznie większy, zmniejszył się zaś odsetek innych rodzajów uszkodzeń mienia.

Uszkodzenia ciała, akty wandalizmu i znęcania się nad zwierzętami, a także większość czynów z zakresu przestępstw przeciwko moralności płciowej, mają na ogół charakter chuligański. Procentowy udział tych przestępstw w ogólnej przestępczości nieletnich jest obecnie nie wiele większy niż przed wojną.

Rodzi to pytanie, czy znaczna część przestępstw o charakterze chuligańskim nie dociera wogóle do sądu, czy też bardzo rozpowszechnione przekonanie o dużym nasileniu chuligaństwa wśród nieletnich nie jest zgodne z rzeczywistością, przynajmniej w zakresie tych czynów, które na skutek swego ciężaru gatunkowego stanowią przestępstwa.

Nie można tu jednak nie doceniać faktu, że nawet mniejszej wagi wybryki chuligańskie nieletnich, nie mając jeszcze częstokroć charakteru przestępstw, nacechowane są mimo to znacznym stopniem niebezpieczeństwa społecznego, stwarzając drogę do wykolejenia się nieletnich.

Znacznie częstsze są obecnie wypadki recydywy nieletnich niż w okresie międzywojennym. W odróżnieniu od okresu międzywojennego, w sprawach dorosłych, oskarżonych o czyn o charakterze chuligańskim, spotyka się często osoby, uznane uprzednio za winne chuligaństwa przez Sąd dla Nieletnich. Sytuacja ta wskazuje na niewątpliwe nasilenie się niepokojącego zjawiska chuligaństwa młodzieży.

Zmiana ustroju wywarła na przestępczość nieletnich także wpływ przez aspekty polityczne.

Sprawy nieletnich o przestępstwa polityczne, jeśli ze względu na zupełną szczególność pierwszych lat powojennych okres ten pominąć, znikły obecnie zupełnie z rejestrów sądowych.

Analiza obecnej przestępczości nieletnich na opisanym terenie wychodzi poza zakres zamierzonych uwag.

Ogólne scharakteryzowanie tej przestępczości, zamknięte w podanych niżej ustaleniach, ma służyć jedynie jako zasadniczy materiał dla zestawień porównawczych przestępczości międzywojennej i obecnej²⁹⁾.

Ogólna liczba nieletnich z terenu Płocka i powiatu płockiego uznanych za sprawców przestępstw wynosi:

rok	W okresie przedwojennym ³⁰⁾		
	liczba bezwzględna	współczynnik	wskaźnik
1931	50	1,95	100
1938	75	2,95	150

rok	W okresie powojennym ³¹⁾		
	liczba bezwzględna	współczynnik	wskaźnik
1960	115	4,02	100
1961	120	4,14	104
1962	206	6,78	179
1963	174	5,66	151

Przyjmując jako przykład dane z r. 1963, jako najbardziej zbliżone do przeciętnej wskazanego czterolecia, można uzupełnić je jeszcze następującymi spostrzeżeniami:

Na ogólną ilość 174 nieletnich uznanych za winnych przestępstw w 1963 r. — 95 nieletnich dopuściło się przestępstw przeciw własności prywatnej i 44 przeciw mieniu społecznemu, to jest łącznie 139 nieletnich uznano za winnych przestępstw przeciwko mieniu, co stanowi 79,89% ogółu nieletnich uznanych za winnych.

Z zakresu przestępstw, mających najczęściej charakter chuligański (bójki, pobicia i podpalenia), uznano za winnych 22 nieletnich — co stanowi 12,64% ogółu nieletnich uznanych za winnych, (w tym 17 nieletnich uznanych za winnych podpałek), co stanowi 9,77%.

Jak wynika z powyższego — dwie wymienione kategorie przestępstw: przeciwko mieniu oraz o charakterze chuligańskim, nacechowane szczególnym stopniem niebezpieczeństwa społecznego, wyczerpują 92,53% ogólnej ilości przestępstw nieletnich uznanych za winnych.

Ujmując syntetycznie przestępczość nieletnich okresu międzywojennego na wąskim odcinku, jaki stanowi badany teren, można w porównaniu ze współczesnym obrazem przestępczości nieletnich na tym samym mniej więcej terenie³²⁾, choć w zupełnie odmiennych warunkach, dojść do następujących ustaleń:

W zakresie dynamiki przestępczości trzeba stwierdzić, że przestępczość nieletnich od okresu międzywojennego znacznie wzrosła

Podczas gdy w 1931 r. było na 1000 nieletnich — w przybliżeniu 2 uznanych za winnych, w roku 1938 cyfra ta doszła do 3, osiągając w latach 1960 i 1961 — 4, a w r. 1962 — prawie 7. W r. 1963 zarysował się spadek do ca 6 uznanych za winnych na 1000 nieletnich. W okresie 1931-1937 przestępczość nieletnich wzrosła o 50%. W tym samym stosunku wzrosła przestępczość nieletnich od 1938 do 1960. Również wzrost w okresie 1960 — 1963 wyniósł 51%.

Wskaźnik przestępczości nieletnich od 1931 do 1962 r. wzrósł zatem ca 3,5 razy.

Dla scharakteryzowania zmian w strukturze przestępczości nieletnich przyjęto zarysowujący się w świetle przedstawionego materiału podział przestępstw na grupę przestępstw ekonomicznych i pozaekonomicznych.

Przeobrażenia w strukturze i etiologii przestępczości, które od okresu międzywojennego nastąpiły w ramach tych grup, nie zmieniły zasadniczo stosunku ilościowego między tymi grupami przestępstw.

Grupa przestępstw ekonomicznych stanowi ca 80%, jest więc nadal czterokrotnie liczniejsza od wszystkich pozostałych przestępstw ujętych w grupę przestępstw pozaekonomicznych.

Grupa przestępstw ekonomicznych.

1. Przestępczość nieletnich była i jest w ogromnej mierze zwrócona przeciw mieniu. Przestępczość ta w okresie międzywojennym skierowana była prawie wyłącznie przeciw mieniu prywatnemu. Również obecnie, mimo przebudowy modelu gospodarczego kraju, przestępczość ta zwraca się w przeważającej większości wypadków przeciw mieniu prywatnemu na skutek łatwiejszej jego dostępności dla nieletnich.
2. Przestępstwa przeciwko mieniu sprowadzają się prawie wyłącznie do kradzieży. W okresie międzywojennym ogromna większość tych przestępstw wywołana była wyraźnie biedą, często koniecznością zaspokojenia głodu. Obecnie przyczyny tego rodzaju są niespotykane, rzuca się natomiast w oczy ogromny wzrost potrzeb osobistych nieletnich, zarówno godziwych (np. chęć posiadania roweru, modnego ubrania, pieniędzy na rozrywki, zwłaszcza kino, dostępne już dziś nawet na wsi, zabawy publiczne, łakocie), jak i niewłaściwych (np. alkohol, papierosy, pieniądze na ucieczkę itp.).

Niezaspokojenie w odpowiednim stopniu słuszych potrzeb, jak również postawy wywołujące społeczne potrzeby nieletnich, stanowią zasadnicze czynniki sprawcze przestępczości typu ekonomicznego.

3. Zabór rzeczy cudzych dokonywany jest niejednokrotnie bez określonego celu, a przynajmniej bez uprzedniej decyzji, na co zostaną zużyte pieniądze uzyskane ze sprzedaży skradzionego mienia.

Ten rodzaj przestępstwa występuje w powiązaniu z okolicznościami uzasadniającymi kradzież, przede wszystkim łatwością jej dokonania.

Sprawca nie działa w stanie zbliżonym do wyższej konieczności lecz dla zaspokojenia drugoplanowych potrzeb, często bez zastanowienia się nawet, po co kradnie, zabierając cudzą rzecz głównie dlatego, że jest niedostatecznie pilnowana.

O zupełnie nikłym nieraz działaniu motywów ekonomicznych świadczą wypadki porzucenia skradzionego mienia.

W omawianych wypadkach czynnik ekonomiczny zaspokojenia nieokreślonych bliżej potrzeb schodzi na plan dalszy, a na plan pierwszy wysuwa się społeczna postawa sprawcy.

Brak poszanowania dla norm moralnych i prawnych powoduje, że ilekroć istnieją warunki ułatwiające zabór mienia z ryzykiem, ocenianym przez nieletniego, jako niezbyt wielkie — nie istnieją wystarczająco silne czynniki przeciwdziałające przestępstwu. Biorąc pod uwagę fakt, że czynnik ekonomiczny kradzieży w celu zaspokojenia potrzeb znajduje się na drugim planie, a jako czynnik pierwszoplanowy wysuwa się eksces realizujący swobodę działania wbrew obowiązującym normom prawnym — należy dojść do wniosku, że przestępstwa tego typu leżą na pograniczu przestępstw ekonomicznych i chuligańskich.

Omiawiana grupa przestępstw jest niewątpliwie znacznie liczniejsza obecnie niż w okresie międzywojennym, podobnie jak mniej liczna jest grupa przestępstw o charakterze czysto ekonomicznym.

Grupa przestępstw pozaekonomicznych.

1. W grupie tej większość przestępstw ma charakter chuligański. Przeważają tu pobicia, udział w bójkach i podpalenia.

Ogólnie biorąc, w okresie przedwojennym nieletnich uznanych za winnych t.zw. przestępstw „łobuzerskich”, oceniono na ca 10% ogółu uznanych za winnych. Obecnie dochodzą one do ca 13%.

Współczynniki wynoszą: dla 1931 r. — 0,19, dla 1938 r. — 0,29, dla 1963 r. — 0,72, co oznacza trzy i półkrotny wzrost tych przestępstw, to jest równie znaczny jak w przestępczości przeciwko mieniu.

Z zakresu spraw typu chuligańskiego nie wzrosła ilość winnych aktów wandalizmu, odpady również sprawy o szczególnie okrutne znęcanie się nad zwierzętami, zwiększyła się natomiast znacznie ilość podpałek, dochodząca do 26 wypadków rocznie (np. w r. 1962).

2. Przestępstwa przeciwko moralności płciowej docierają do Sądu znacznie rzadziej w okresie lat 1961 — 1963 niż w okresie międzywojennym. Spadek ten, jak wyżej podano, nie stanowi wykładnika podniesienia się moralności seksualnej nieletnich. Wydaje się, że znaczna część tego rodzaju przestępstw ma raczej charakter chuligański, niż swoisty dla nierządu.

3. Przestępstwa typu politycznego, które w okresie międzywojennym możnaby szacować na kilka procent rocznie zanikły zupełnie.

Wzrost przestępczości nieletnich na terenie Płocka i powiatu płockiego nie jest zjawiskiem odosobnionym.

Wzrost ten, jak zresztą wzrost przestępczości wogóle, zarysowuje się na terenie całego kraju.

Krajowy współczynnik przestępczości nieletnich, wynoszący w latach 1959 — 1960 ca 3,5, wzrasta w latach 1961 — 1962 do 4,1 (w 1963 r. wynosi 4,0).³³⁾

Na opisywanym terenie ludność Płocka wynosiła w 1931 r. — 25,8%, a ludność powiatu — 74,2% ogółu ludności miasta i powiatu łącznie.

W r. 1963 ludność wynosiła już 36,1% w Płocku, a 63,9% na terenie powiatu płockiego.³⁴⁾

Wobec tego, że jak wiadomo, przestępczość w miastach jest znacznie większa niż na terenie wsi, przeto różnica współczynników przestępczości wśród ludności Płocka i powiatu płockiego nie mogła, wskutek znacznego wzrostu ludności miasta i zmniejszenia się ludności powiatu, pozostać bez wpływu na ogólny wzrost przestępczości na omawianym obszarze, w szczególności na terenie Płocka.

Biorąc jednak pod uwagę, że ogólnokrajowy odsetek wzrostu ludności miejskiej można wyrazić liczbą 49,2 (w 1963 r.) — widać, że odsetek ten dla Płocka jest o 14,7 niższy od poziomu ogólnokrajowego.³⁵⁾

Nie same za tym zmiany ludnościowe związane z urbanizacją przesądziły istnienie na omawianym terenie współczynnika przestępczości, przekraczającego średnie ogólnokrajowe; decydujące znaczenie w obecnym okresie ma również wpływ czynników społecznych, ekonomicznych i kulturalnych, związanych z gwałtownym uprzemysławianiem Płocka.

Wzrost przestępczości nieletnich zarysowuje się wyraźnie także w innych krajach. W Anglii np., w okresie 1938 — 1961, przestępczość nieletnich w wieku 8 — 17 lat wzrosła ponad dwukrotnie, we Francji w 1960 r. osadzono ca o połowę więcej nieletnich niż w r. 1950, w N.R.F. — w r. 1958 uznano za winnych ponad 50% więcej nieletnich niż w r. 1954. W U.S.A. w r. 1960, nieletnich poniżej lat 18 stanowili między zatrzymani o popełnienie przestępstw: ponad 20% wszystkich zgwałceń, 27% rozbójców,

51% włamań, 62% kradzieży samochodów i ca 50% innych kradzieży.

Aczkolwiek przeprowadzenie porównań na podstawie stanowiących różne masy statystyczne, materiałów poszczególnych państw, rodzi tak poważne zastrzeżenia, że wszelkie dane tego typu należałoby traktować raczej jako materiały ilustracyjne — ogólnoświatowy (z nielicznymi wyjątkami) wzrost przestępczości nieletnich uważać należy za bezsporny.

Ustalenia, dotyczące rozmiarów przestępczości powojennej na opisywanym terenie, mogą usuwać zastrzeżenia zarówno co do przeprowadzonych szacunków, jak i co do trudności w uchwyceniu zakresu kierowania do sądów spraw nieletnich, którzy popełnili przestępstwo. Powszechnie bowiem wiadomo, że pewna część spraw nieletnich w okresie międzywojennym nie dochodziło do sądu, oraz że po wojnie wpływ tych spraw się powiększył. Wpływają na to: właściwa ocena niebezpieczeństwa społecznego przestępczości nieletnich, powiększenie i polepszenie aparatu i metod pracy władz powołanych do ścigania i wymierzania sprawiedliwości, co w sumie zmienia obraz statystyczny.

*

Wzrastające rozpowszechnianie się przestępczości nieletnich wskazuje na poważny stopień niebezpieczeństwa społecznego, wyraźnie sygnalizując konieczność badań w tym zakresie.

Wnioski z tych badań powinny prowadzić do właściwych sposobów realizowania polityki kryminalnej w kierunku zwalczania czynników kryminalnych, jak również w zakresie prewencji, orzecznictwa i reedukacji.

Zadaniu temu może, między innymi, służyć analiza przestępczości nieletnich i warunków kryminalnych okresu międzywojennego, dająca materiał do porównań z okresem obecnym.

W zmianie sytuacji młodzieży, poza różnicami w warunkach bytowych i kulturalnych, zasadniczą rolę odegrały powszechne możliwości awansu społecznego i kulturalnego jednostek i całego środowiska.

Jednocześnie coraz powszechniej realizowana jest polityka wychowawcza, kulturalna i prewencyjna.

Splot tych czynników pozwala na optymistyczne spojrzenie na kształtowanie się w przyszłości postaw społecznych, warunkujących właściwe postępowanie złodzieży.

P R Z Y P I S Y

- 1) Por. np.: St. Batawija i inn. Badania nad nieletnimi przestępcami W-wa 1929
Paweł Horoszowski — Kryminologia — Wybrane zagadnienia, W-wa, 1958
A. Komorowski — Nietelni przestępcy, W-wa, 1928
St. Szwedowski — Walka z przestępczością, Toruń, 1947
A. Mogilnicki — Dziecko i przestępstwo, W-wa, 1925
L. Radziłowicz — Przestępczość w Polsce w latach 1924—1933, (Archiwum Kryminologiczne, T. II, zeszyt 3—4, W-wa, 1935,

D. Żochowski — Sądowa statystyka kryminalna za rok 1937 (Archiwum Kryminologiczne, zeszyt 1—2, 1939.

- 2) Płock w okresie XV-lecia Władzy Ludowej, Płock 1959, str. 27, 28.
- 3) Irena Nowakowa — Struktura Społeczna Robotników Płockich (Dane wg. G.U.S. 1931) Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysłowionych PAN, Zeszyt 9, rok 1964.
- 4) Henri Giébl — La criminalité Juvenile. W-wa, 1947, str. 27, 28 (nie podaje roku, którego dotyczy ustalenia).
- 5) Paweł Horoszowski — Materiały statystyczno-kryminalne i ich analiza, Łódź, 1952, str. 132.

- 6) Feliks Gross — Proletariat i kultura, W-wa 1938.
- 7) Eugenia Pragierowa — Warunki pracy robotników młodocianych w Polsce, W-wa 1929, str. 72.
- 8) Jan Strzelecki — Sytuacja mieszkaniowa i potrzeby mieszkaniowe w Polsce, W-wa, 1937.
- 9) Adam Andrzejewski — Sytuacja mieszkaniowa w Płocku i potrzeby mieszkaniowe związane z rozbudową miasta — Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławiania PAN, W-wa, 1964, Zeszyt Nr 8, str. 18, 20, 87, sq.
- 10) Jakub Chojnacki — Niektóre problemy gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w Płocku, Zeszyty Badań Rej. Uprzem. PAN, W-wa, 1964, Zeszyt Nr 8, str. 27.
- 11) Mały Rocznik Statystyczny 1935, Tabl. XVIII, str. 17.
- 12) Tadeusz Czajkowski — Próba szacunkowego obliczenia skali zarobków robotniczych w Polsce — Statystyka Pracy r. 1934, Rocznik XIII, zes. 4, cyt. za F. Grossem op. cit. str. 97, oraz M.R.S. 1935.
- 13) Ludwik Landau — Płace w Polsce w związku z rozwojem gospodarczym W-wa, 1933, oraz Bezrobocie i stopa życiowa ludności dzielnic robotniczych Warszawy, W-wa 1936, str. 34 cyt. za F. Grossem op. cit. str. 91 i 102.
- 14) Eugenia Pragierowa — op. cit. poz. 5, str. 46.
- 15) Anna Mińkowska — Rodzina bezrobotna, W-wa 1935.
- 16) Feliks Gross op. cit. poz. 6, str. 188.
- 17) Igor Newerly — Pamiątka z celulozy, W-wa r. 1952.
- 18) Dwudziestolecie Województwa warszawskiego W-wa 1964.
- 19) Mały Rocznik Statystyczny, 1935, str. 202.
- 20) Problemy upowszechnienia wartości kulturalnych, Biuro Studiów i Planowania Obozu Zjednoczenia Narodowego, W-wa, 1938, str. 63 sq.
- 21) Dane spisowe G.U.S., rok 1931.
- 22) Ścisłe dane szacunkowe opracowane w G.U.S., udzielone Tow. Naukowemu Płockiemu do pracy nad przestępczością na terenie rejonu płockiego.
- 23) Obliczenia szacunkowe.
- 24) Kwalifikacje prawne przytoczone w obu omawianych okresach w/g Kodeksu Karnego z 1932 r. mimo, że do 1.IX.32 obowiązywał Kodeks Karny Rosyjski z 1903 r. Różnice te nie posiadają bowiem zasadniczego znaczenia dla omawianego zagadnienia.
- 25) Podstawę prawną stanowi Rozp. Prez. Rzplł. z 22.III.1928 o ochronie zwierząt (jedn. tekst Dz. U. Nr 72 z 1932 r., poz. 417). Z mocy tego Rozporządzenia (art. 4) znęcanie się nad zwierzętami karane jest w zasadzie w drodze karno-administracyjnej, jedynie dopuszczanie się czynu w sposób wskazujący na wyjątkowe okrucieństwo sprawcy, (art.5) uzasadnia właściwość sądu.
- 26) Art. 97 kk z 1932 r. uchylony został przez art. 8 Ustawy z 5.IV.1955 r. Dz. U. Nr 15, poz. 83 z 1955 r. uchylająca art. 93—98 kk i przekazującą (art. 1 § 1 pkt. 2) sądom powszechnym sprawy o popełnione przez osoby cywilne przestępstwa określone w art. 76—81 kk Wojska Polskiego (jedn. tekst Dz. U. Nr 22, poz. 107 z 1957 r. z późniejszymi zmianami).
- 27) Nazwiska nieletnich uznanych za winnych działalności komunistycznej: synowie robotników — Orliński i Kowalski, rzemieślnicy: krawiec — Korzeń, fryzjer — Cymbler, syn kupca: — Kurztajn.
- 28) Evans Berger — Naturalna historia nonsensu, W-wa, 1964, str. 171.
- 29) Problematyka przestępczości nieletnich (1959—1963) stanowi fragment odrębnej pracy. Zob. Kazimierz Askanas — Badania nad przestępczością (pierwszy okres uprzemysławiania rejonu płockiego) Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławiania PAN, Zeszyt Nr 9, W-wa 1964.
- 30) Dane zostały wyprowadzone szacunkowo na podstawie spisu ludności. Współczynnik i wskaźnik wzrostu przestępczości, (patrz odn. 31).
- 31) Dane stanowią wyciąg z tablic statystycznych z pracy własnej o przestępczości w rejonie płockim w okresie powojennym. Źródła stanowią akta Sądu Powiatowego, Wydział dla Nieletnich w Płocku. Współczynniki przestępczości obliczone zostały w/g wzoru $W = \frac{P \cdot 1000}{L}$ gdzie P = ilość nieletnich uznanych za winnych, L = ilość nieletnich w Płocku i powiecie płockim w wieku od 7 do 12 lat włącznie. Liczby nieletnich ustalone zostały na podstawie dokładnych szacunków opartych na spisie z 6.XII.1960 r., uwzględniającym urodzenia, zgony w/g wieku, salda wędrowek w/g wieku, oraz zmian ludnościowych, wynikających z podziału administracyjnego. Wskaźnik wzrostu przestępczości jest w stosunku do 1960 r., przyjętego jako 100%.
- 32) Zmiany omawianego terenu polegają na powiększaniu się w stosunku do okresu przedwojennego obszaru miasta kosztem terenów powiatu oraz zmniejszania się powiatu płockiego na rzecz powiatów sierpeckiego i płońskiego. Zmiany granic Płocka i powiatu płockiego nastąpiły z mocy następujących Rozporządzeń Rady Ministrów:
- I. odnośnie Płocka
1. Rozporządzeniem R. M. z 22.VIII.1953 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 179, rok 1953) włączono do Płocka: z gminy Rogozino — części gromady Boryszewo Nowe i Kostrogaj, oraz z gminy Bielino — części gromady Ośnica.
 2. Rozporządzeniem R. M. z 11.IX.1961 r. (Dz. U. Nr 59, r. 1961, poz. 324) włączono do Płocka: Chełpowo, Maszewo Małe, część wsi Maszewo i Maszewo Duże z przysiółkami Winiary, wieś Powsino, część wsi Trzepowo Stare z przysiółkami Niegłószy, część obszaru wsi Biała Nowa, Biała Parcele i Draganie Nowe.
 3. Tymże Rozporządzeniem wyłączono z terenu Płocka do Trzepowa około 6 ha i do Boryszewa k. 15 ha.
- II. odnośnie powiatu płockiego
- A. wyłączono z powiatu płockiego:
1. Rozporządzeniem Rady Ministrów z 15.XII.1958 r. (Dz. U. Nr 76, poz. 392 r. 1958): z gromady Bonisław — przysiółek Stradzewo, z grom. Dobrosielice — wieś Milewko i z grom. Słupia — wsie Makomazy i Narkiewiczyzna.
 2. Rozporządzeniem R. M. z 14.XII.1959 r. (Dz. U. Nr 70, poz. 441 r. 1959): z grom. Rogotwórk — wieś Wempily, z grom. Drobin — wsie Młodochowo i Młodochowo Nowe.
 3. Rozporządzeniem R. M. z 11.XII.1961 r. (Dz. U. Nr 59, poz. 322 r. 1961): gromady Lelice i Słupia, z gromady Brudzeń Duży — wsie Grodnia i Łukoszyń Wielki, z grom. Proboszczewice — wieś Czachowo, z gromady Piączyn — wieś Pomianowo-Dzierki.
 4. Rozporządzeniami R. M., przytoczonymi wyżej w pkt. I, tereny, wskazane jako przyłączone do Płocka.
- B. Przyłączono do powiatu płockiego:
- Rozporządzeniem R. M. z 11.XII.1961 r. (Dz. U. Nr 59, poz. 322 r. 1961): z powiatu gostyńskiego — gromadę Dobrzyków do gromady Borowiczki.
33. Obliczno na podstawie danych z Roczników Statystycznych GUS.
34. j. w.
35. j. w.
36. John Barron Mays — Crime and the Structure, London, 1963 (Appendix III).
37. Jerzy Jasiński — Ukształtowanie się przestępczości nieletnich w Polsce w latach 1951—1960 w świetle statystyki sądowej. Archiwum Kryminologii t. II-W-wa 1963 str. 27.